

# Adam Wiśniewski

---

## Powstanie Oratorium Jezusa Młodzieńca w Krakowie na Łosiówce i jego działalność w latach 1939-1945

---

Seminare. Poszukiwania naukowe 33, 339-351

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ADAM WIŚNIEWSKI SDB

## POWSTANIE ORATORIUM JEZUSA MŁODZIEŃCA W KRAKOWIE NA ŁOSIÓWCE I JEGO DZIAŁNOŚĆ W LATACH 1936–1945

### 1. WSTĘP

Oratoria salezjańskie, które działają niemal przy każdym domu salezjańskim, stanowią typową formę wychowania młodzieży. Przed wybuchem II wojny światowej było ich na terenie polski około 20. Pierwsze oratorium w Polsce powstało w Przemyślu w 1907 r. Ordynariusz diecezji ks. bp Józef Pelczar zaniepokojony szkodliwym wpływem na młodzież przekazał salezjanom zakupione nieruchomości, żądając, aby w Przemyślu na Zasaniu zajęli się wychowaniem ubogiej i opuszczonej młodzieży, wybudowali w tej dzielnicy zakład wychowawczy i kościół<sup>1</sup>.

W okresie powojennym oratoria powstawały prawie przy każdej placówce salezjańskiej. W 1936 r. powstało oratorium przy Seminarium Salezjańskim w Krakowie. Salezjanie rozpoczęli swoją działalność w Krakowie od 1918 roku, kiedy to ks. bp książę Adam Sapieha powierzył im parafię z nowo utworzonych dzielnic: Dębniki, Kapelanka, Zakrzówek i Pychowice. W tym samym roku salezjanie kupili posiadłość hrabiego Łosia, z myślą utworzenia tam domu formacyjnego<sup>2</sup>. Ludność zamieszkująca tę dzielnicę była w większości zaniedbana pod względem religijnym i moralnym. Sytuacja uległa zmianie w 1935 r., kiedy rozpoczęto budowę osiedla robotniczego przy ul. Czarodziejskiej, niedaleko seminarium. Jesienią wprowadziły się tu pierwsze rodziny. Przez to obiekt ten stał się punktem zainteresowania licznej grupy chłopców mieszkających na osiedlu. Chłopcy szukali miejsca do gier i zabaw, gdyż wolny czas spędzali na ulicy. Najbardziej odpowiadało im boisko kleryków, na którym seminarzyści grali w piłkę nożną. Chłopcy z początku wchodzili na teren seminarium przez dziurę w płocie i przyglądali się jak klerycy grają w sutannach

<sup>1</sup> Por. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Kraków 2004, s. 116–118.

<sup>2</sup> Por. A. Świda, *Towarzystwo Salezjańskie*, Kraków 1984, s. 96–143.

w piłkę nożną. Przełożeni, widząc to pozwolili im korzystać z boiska. Tak zaczęły się stałe kontakty chłopców z salezjanami<sup>3</sup>.

## 2. ODDZIAŁYWANIA WYCHOWAWCZE

Początkowe oddziaływania wychowawcze skupiały się na prowadzeniu rozmów kleryków z chłopcami. Nie brakowało również gier i zabaw na seminaryjnym boisku. Liczba chłopców przychodzących do kleryków ciągle wzrastała. Wiosną 1936 r. przychodziło około 50 chłopców. Widząc taką sytuację, salezjanie otoczyli chłopców opieką. Pierwszym opiekunem i głównym organizatorem oratorium został ks. Józef Nęcek, jeden z wykładowców seminarium. W pracy z młodzieżą pomagali mu klerycy, jako pierwsi asystenci w Oratorium Jezusa Młodzieńca, a byli to: Józef Wanatowicz, Józef Galek, Henryk Czepułkowski, Waław Dorabiała, Stanisław Piechowicz, Bolesław Gromko, Władysław Dec, Józef Czarnecki i Emil Łuczeczka<sup>4</sup>.

Pierwsze miesiące istnienia oratorium nie zakładały planowego programu działania. Starano się w tym okresie zorganizować odwiedzającym chłopcom bezpieczne i wartościowe wykorzystanie wolnego czasu. Oprócz gier i zabaw zwracano uwagę na życie religijne przez wspólne uczestnictwo w nabożeństwach. Każdy dzień kończył się modlitwą. Początki działalności oratorium wiązały się z trudnościami, gdyż nie było odpowiedniego zaplecza socjalnego. Wychowawcy wraz z chłopcami przystąpili do budowy placu zabaw. Najpierw zrobiono huśtawki i stoliki do gier. Zajęcia oratoryjne urozmaicane były licznymi wycieczkami do miejscowości podkrakowskich i Krakowa. Z biegiem czasu oratorium stawało się coraz bardziej znane w Krakowie, o czym pisała prasa krakowska.

Dzięki staraniom ks. Józefa Nęcka, przełożeni udostępnili chłopcom jedną z sal seminaryjnych. O tego czasu oratorium miało już swoje stałe pomieszczenie. Oficjalne otwarcie oratorium nastąpiło 11 listopada 1936 r. Podczas uroczystej akademii, przy licznej obecności chłopców oraz przybyłych gości, ks. Nęcek ogłosił, że oratorium przyjmuje imię Jezusa Młodzieńca. Jednocześnie oratorium wchodzi w uporządkowane struktury, wyrazem czego były legitymacje. Praca w oratorium określona była odpowiednim wymiarem godzin oraz stałym personelem. Ks. Nęcek otrzymał mniejszy wymiar godzin wykładowych, przez co mógł więcej czasu poświęcić młodzieży. W pracę oratoryjną zaangażowanych było również 20 kleryków<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Por. *Pokłosie Salezjańskie* 20 (1936) 8–9, s. 262.

<sup>4</sup> Por. Archiwum Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie [dalej: ASIK], *Kronika Oratorium Jezusa Młodzieńca* [dalej: KRN], t. 1, s. 1.

<sup>5</sup> Por. tamże, s. 8–25.

Organizację i życie w oratorium określał statut, którego projekt powstał w listopadzie 1936 r. Projekt przewidywał, że całkowity zarząd oratorium należy do Towarzystwa Salezjańskiego, które do bezpośredniego kierownictwa wyznacza jednego z jego członków, kapłana i podległy mu personel, składający się z księży, kleryków i koadiutorów. W ręku kierownika spoczywała władza w sprawach dotyczących bezpośredniego kierownictwa oratorium. Inni członkowie pracowali w dziełach zleconych im przez kierownika<sup>6</sup>.

Kierownik swoją władzę sprawował wspólnie ze swoimi zastępcami oraz wyznaczonymi opiekunami organizacji i kół, które działały przy oratorium. Kierownictwo zbierało się dwa razy w tygodniu na zebraniach, na których omawiana była praca na nadchodzący tydzień<sup>7</sup>. Grupa studentów z teologii odpowiedzialna była za prowadzenie zajęć stałych, takich jak: religia, śpiew, lekcje form towarzyskich, korepetycje. Inną grupą studentów byli tzw. asystenci pełniący swoje tygodniowe dyżury na boisku w czasie zabaw i w salkach. Kierownik oratorium był w ciągłym kontakcie z rodzicami chłopców przez spotkania organizowane w formie wywiadówek, na których informował o działalności oratorium i jego planach na przyszłość. Przeprowadzał również indywidualne rozmowy z rodzicami na temat zachowania się chłopców. Współpraca z rodzicami doprowadziła z czasem do tego, że utworzono komitet rodzicielski, który w sposób czynny uczestniczył w życiu oratorium i przyczynił się do zdobywania funduszy potrzebnych do prowadzenia działalności oratoryjnej.

Do oratorium mogli należeć chłopcy od 9 roku życia. Granica wieku nie była ograniczona. Można było spotkać dzieci z początkowych klas szkoły podstawowej, jak również młodzież gimnazjalną i pracującą. Kierownictwo oratorium, widząc taki przedział wiekowy, podzieliło chłopców na dwie grypy: starszych i młodszych. Każda z grup realizowała program dostosowany do wieku chłopców. Występowały również różnice w rozkładzie zajęć dla poszczególnych grup. Młodszy kończyli swój pobyt w oratorium o dwie godziny wcześniej. Każda grupa wiekowa dzieliła się na mniejsze 10–12-osobowe zespoły, na czele, których stali tzw. dekurioni, wybierani przez chłopców danej grupy. Ten podział pomagał w usprawnieniu organizacji i karności wśród chłopców. Wprowadzone były również stopnie przynależności do oratorium: „kandydat” i „oratorianin”.

Kandydatami byli ci chłopcy, którzy przynieśli wypełnioną przez rodziców deklarację i zostali zapisani do oratorium. Treść deklaracji zawierała słowa: „Proszę o przyjęcie mojego syna NN do oratorium XX Salezjanów przy ul. Tynieckiej 39. Zapewniam, że nie omieszkać synowi polecić, aby był posłusznym przełożonym oratorium”<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> Por. ASIK, Statut Oratorium, pkt. 5–6.

<sup>7</sup> Por. KRN, t. 2, s. 56–58.

<sup>8</sup> Por. KRN, t. 1, s. 27.

Za oratorianów, czyli pełnoprawnych członków oratorium, byli uważani ci chłopcy, którzy wykazywali się obecnością we wszystkich obowiązkowych zbiórkach w ciągu miesiąca. Po złożeniu deklaracji tak kandydaci, jak i oratorianie otrzymywali na każdy miesiąc legitymację, na której odnotowywano ich obecność w oratorium. Legitymacja była podstawą do ogłaszania przez kierownika stanu liczebnego oratorium. Ci, którzy w ciągu miesiąca opuścili określoną ilość zbiórek, w następnym miesiącu stawali się kandydatami. Stopnie te bardzo ożywiały działalność oratorium i cieszyły się dużym uznaniem u chłopców. Oprócz legitymacji prowadzona była kartoteka członków oratorium. Odnotowywano w niej dane personalne każdego chłopca, ogólną charakterystykę, zainteresowania oraz świadczoną przez oratorium pomoc materialną. Kartoteka była pomocna w przypadku zmiany personalnej kierownictwa<sup>9</sup>.

### 3. PRAWO ORATORIANINA

Wszystkich chłopców obowiązywało prawo oratorianina. Prawo było sformułowane na wzór prawa harcerskiego i zawierało punkty określające postawę i cechy każdego oratorianina:

- „ oratorianin kocha Boga, świadomie i gorliwie spełnia obowiązki religijne,
- oratorianin kocha Polskę i do jej służby hartuje ducha i ciało,
- oratorianin kocha bliźnich, jest rycerski w postępowaniu, uczynny i pożyteczny,
- oratorianin kocha prawdę, jest słowny i prawdomówny,
- oratorianin kocha pracę, świadomie i sumiennie spełnia swoje obowiązki,
- oratorianin jest karny i posłuszny rodzicom i przełożonym,
- oratorianin jest dzielny, odważny i wesoły,
- oratorianin jest skromny i czysty w myśli, mowie i uczynkach,
- oratorianin codziennie stara się być lepszy,
- oratorianin jest apostołem Królestwa Bożego w swoim otoczeniu”<sup>10</sup>.

### 4. ORGANIZACJE I KOŁA W ORATORIUM

W oratorium swoją działalność rozpoczęły organizacje i koła. Pierwszą organizacją był ZHP, który powstał 22 listopada 1936 r. Następnie, 18 grudnia 1936 r. utworzono Koło Ministrantów<sup>11</sup>. Również 18 grudnia 1936 r. powstało Koło Sportowe, a 29 czerwca 1936 r. powołano do życia KSMM<sup>12</sup>. Raz

---

<sup>9</sup> Por. tamże, s. 19–46.

<sup>10</sup> KRN, t. 1, s. 19–46.

<sup>11</sup> Por. tamże, s. 33–42.

<sup>12</sup> Por. tamże, s. 1–15

w tygodniu odbywała się dla chłopców: katecheza, zajęcia muzyczne, lekcja dobrego wychowania oraz korepetycje szkolne.

Z biegiem czasu pomieszczenie oratoryjne nie mogło pomieścić wszystkich chętnych osób. Nastąpiła potrzeba odpowiedniego zaplecza oraz bazy lokalowej, mimo że dla potrzeb oratorium otrzymano drugą salę. W maju 1937 r. liczba chłopców dochodziła do 170<sup>13</sup>. Widząc taką sytuację, ks. Nęcek, w porozumieniu z ks. inspektorem, postanowił zbudować nowe pomieszczenia dla oratorium. Do rozbudowy domu gospodarczego znajdującego się przy seminarium przystąpiono we wrześniu 1938 r. W planie było nadbudowanie jednego piętra i wybudowanie sali teatralnej. Celem zdobycia pieniędzy na realizację tego przedsięwzięcia, ks. Nęcek wystosował w tej sprawie list do społeczności lokalnej, zachęcając do kwesty ulicznej. Dzięki dużej pomocy materialnej, prace budowlane ukończono dość szybko. Na początku listopada 1938 r. nastąpiło uroczyste poświęcenie nowego gmachu przez księcia metropolitę Adama Sapiehę. Oratorium wprowadziło się do nowych pomieszczeń. Budowa domu dla oratorium odbiła się dużym echem wśród mieszkańców Krakowa. O budowie pomieszczeń dla oratorium pisały liczne czasopisma m.in.: „Dzwon Niedzielny” (16.10.1938), „Głos Narodu” (16.12.1938), „Pokłosie Salezjańskie” 22(1938).

„Mały Dziennik” z dnia 16 listopada 1938 r. — w artykule pod tytułem *Oratorium salezjańskie powstanie w Krakowie* — tak pisał na ten temat: „Jednym z najskuteczniejszych środków dla religijnego wychowania młodzieży są oratoria, czyli świetlice prowadzone wg wskazań św. Jana Bosko [...]. Rezultaty osiągnięte w oratoriach wzbudzają powszechny podziw [...]. Salezjański Instytut Teologiczny już w najbliższym czasie ma zamiar przystąpić do budowy specjalnego gmachu, który pomieści tak bardzo pożyteczną placówkę wychowawczą”<sup>14</sup>.

## 5. FUNKCJONOWANIE ORATORIUM

Ponieważ praca wychowawcza w oratorium pochłaniała studentom teologii wiele czasu, przełożeni odwołali wszystkich studentów z pracy w oratorium i przydzielili do niej stałego asystenta. Pierwszym asystentem został kl. Jan Grabowski. Ta zmiana zmusiła kierownika oratorium do zmian w organizacji życia oratorium. Na miejsce studentów teologii, zostali wyznaczeni wzorowo zachowujący się starsi chłopcy, którzy byli nazywani prezesami<sup>15</sup>. W ten sposób, przez zaangażowanie w pracę wychowawczą starszych chłopców, oratorium, mimo zmniejszenia się personelu salezjańskiego, mogło realizować w całości wyznaczony program. Taka struktura określała życie oratorium do września 1939 r.<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> <sup>13</sup> Por. tamże, t. 1, s. 15.

<sup>14</sup> <sup>14</sup> Tamże, t. 3, s. 2–16.

<sup>15</sup> <sup>15</sup> Tamże, s. 21.

<sup>16</sup> <sup>16</sup> Por. ASIK Statut Oratorium, pkt 9.

W funkcjonowaniu oratorium ważna była pomoc materialna. Oratoria zgodnie ze swoimi założeniami nie ograniczały się tylko do pomocy duchowej, ale na miarę swoich możliwości starały się przychodzić chłopcom z pomocą materialną. Najbardziej powszechną formą tej pomocy było dożywianie. Chłopcy codziennie otrzymywali podwieczorek. Chleb był darem pięciu piekarń krakowskich, a wędlina pochodziła z prywatnych masarni. Z okazji różnych uroczystości oratoryjnych, świąt kościelnych oraz w jedną z niedziel miesiąca organizowano wspólne śniadanie. Inną formą świadczonej pomocy materialnej były podarunki rzeczowe rozdawane z okazji św. Mikołaja, Bożego Narodzenia, Wielkanocy, różnych konkursów itp. Darowane rzeczy to przede wszystkim odzież i obuwie. Taką formą pomocy objęci byli szczególnie chłopcy z rodzin najbiedniejszych<sup>17</sup>. W czasie wakacji organizowano kolonie letnie w atrakcyjnych miejscowościach górskich. Chłopcy najbiedniejsi zwolnieni byli z opłat za kolonie. W ciągu całego roku finansowane były również imprezy kulturalne, takie jak: wyjścia do kina, na mecze, do teatru, wycieczki turystyczno-krajoznawcze i inne.

Głównym źródłem dochodów była ofiarność ludności Krakowa. W kaplicy była umieszczona specjalna skarbonka przeznaczona na ten cel. Pewne dochody przynosiły sztuki teatralne wystawiane w oratorium<sup>18</sup>. Do zdobywania funduszy w dużym stopniu przyczynił się Komitet Rodzicielski. Organizował on — za zgodą władz miasta Krakowa — kwesty uliczne na potrzeby oratorium. Kwesty trwały cały tydzień i w przeprowadzenie ich zaangażowani byli chłopcy i rodzice. Liczba dobrodziejów wzrosła, kiedy zaczęło ukazywać się pismo „Oratorium” redagowane przez ks. Nęcka<sup>19</sup>. Oprócz pomocy materialnej, świadczone pomoc w zakresie nauki przez udzielanie korepetycji chłopcom ze szkoły podstawowej i gimnazjalnej. Z tej pomocy korzystało 40 chłopców.

Działalność oratoryjna doceniana była nie tylko przez mieszkańców Dębnik, ale również przez mieszkańców Krakowa. Świadczą o tym liczne wzmianki w prasie krakowskiej. Jeden z redaktorów gazety „Dzwon Niedzielny” tak opisuje swoją wizytę w oratorium: „Wróciłem do domu pełen podziwu dla tak zbożnego dzieła, w zadumie powtarzając sobie: szkoda, że u nas w Krakowie w centrum nie ma tak błogosławionej instytucji”<sup>20</sup>.

Wybuch II wojny światowej sparaliżował działalność oratorium. Inspektor Adam Cieślarski wydał decyzję przeniesienia wydziału teologicznego z Krakowa do Drohowyża, koło Lwowa. Wraz ze studentami, Kraków opuścił również kierownik oratorium ks. Nęcek<sup>21</sup>. Na jego miejsce przyszedł ks. Antoni Brusiewicz,

<sup>17</sup> <sup>17</sup> Por. KRN, t. 1, s. 14–32.

<sup>18</sup> <sup>18</sup> Por. tamże, s. 26–50.

<sup>19</sup> <sup>19</sup> Por. tamże, t. 3, s. 15–29.

<sup>20</sup> <sup>20</sup> Cyt. za Dzwon Niedzielny, z dn. 18.12.1938 r. w: KRN, t. 2, s. 32.

<sup>21</sup> <sup>21</sup> Por. J. Krawiec, *Powstanie Towarzystwa...*, s. 162.



który przekształcił oratorium w dzieło akcji charytatywnej. Całą działalność rozpoczęto od otwarcia kuchni dla biednych chłopców. Oficjalne otwarcie kuchni nastąpiło 13 listopada 1939 r. w uroczystość św. Stanisława Kostki. Dożywianie odbywało się w kaplicy bez drzwi i okien. Za stoły służyły deski podparte cegłami. Ks. Brusiewiczowi pomagały salezjanki: s. Matylda Sikorska i s. Bronisława Zak. To one sporządzały posiłki dla chłopców. Siostry salezjanki były dla ks. Antoniego Brusiewicza ogromną pomocą, gdyż pomagały mu i umacniały jego siły w pokonywaniu codziennych trudności.

Ze stołówki korzystało ok. 150 osób dziennie. Pewna grupa chłopców nie tylko korzystała z posiłków, ale na stałe zamieszkała w zabudowaniach seminaryjnych. Młodzież, która wychodziła z więzienia lub pogotowia opiekuńczego była zatrzymywana w oratorium na stałe. Do tej grupy zaliczyć trzeba także bezdomnych chłopców. Oprócz stałych mieszkańców Łosiówki, na ciepły posiłek przychodziło kilka osób z Pychowic. Również i one uczestniczyły w praktykach religijnych<sup>22</sup>. Ogólnie z pomocy w oratorium korzystały 74 rodzin z Krakowa.

Na wyróżnienie za pomoc dla ośrodka zasłużył ksiądz Adam Sapieha oraz wiele firm krakowskich. Ksiądz kardynał Adam Sapieha przez 8 lat, co miesiąc, dawał ofiary na dożywianie chłopców. Dwa razy do roku sam przychodził na „gwiazdkę” i „święcone”. Dożywianie trwało do czerwca 1945 r., kiedy to pomagający w oratorium salezjanie otrzymali listy posłuszeństwa do innych placówek. Ks. Brusiewicz, otrzymał list do zakładu im. Lubomirskich w Krakowie<sup>23</sup>.

## 6. ŻYCIE RELIGIJNE W ORATORIUM

Życie religijne w Oratorium Jezusa Młodzieńca opierało się na działalności katechetycznej, liturgicznej i modlitwie. Katechizacja obowiązywała wszystkich przychodzących do oratorium, a oparta była na pogadankach religijno-moralnych. Tematyka obejmowała prawdy wiary zawarte w katechizmie. Chłopcy podzieleni byli na grupy wiekowe i dla nich przygotowywane były odpowiednie pogadanki<sup>24</sup>. Tygodniowa katecheza uzupełniana była pięciodniowymi rekolekcjami w okresie Wielkiego Postu, na które chłopcy otrzymywali zaproszenie od kierownika oratorium. Wszyscy chłopcy uczestniczyli w liturgii i nabożeństwach eucharystycznych. Takie spotkania jak: święta patronalne, imieniny kierownika połączone były z eucharystią. Liturgia upiększana była uroczystą oprawą, starannie przygotowaną przez ministrantów.

<sup>22</sup> Por. ASIK, A. Brusiewicz, *Oratorium — Dożywianie ubogiej młodzieży i bezdomnych*, Kraków 1939–1945, s. 1–10.

<sup>23</sup> Por. ASIK, A. Brusiewicz, *Wspomnienie o pracy...w czasie okupacji*, s. 1–7.

<sup>24</sup> Por. KRN, t. 1, s. 31.



W sposób szczególny obchodzono uroczystości ku czci Najświętszej Maryi Panny. Pobożność maryjna miała swój szczególny wyraz w maju i październiku, kiedy to chłopcy licznie gromadzili się na wieczornych nabożeństwach. W podobny sposób obchodzono uroczystości: św. Józefa, św. ks. Jana Bosko, św. Stanisława Kostki. Wszystkie spotkania w oratorium rozpoczynały się i kończyły modlitwą. Każdego wieczoru chłopcy gromadzili się przed Najświętszym Sakramentem, aby odmówić modlitwy połączone ze słówkiem wieczornym. Każdego 24 dnia miesiąca udzielane było błogosławieństwo Wspomożycielki Wiernych. Wszyscy uczestniczyli w niedzielnej Mszy św.

## 7. MINISTRANCI

W krzewienie kultu eucharystycznego zaangażowane było Koło Ministrantów, założone 18 grudnia 1936 r., składające się z dwóch grup: kandydatów i ministrantów. Kandydaci przygotowywali się przez 3 miesiące do powierzonych im funkcji. Zebrania formacyjne odbywały się trzy razy w tygodniu i kończyły się egzaminem. Aby zostać ministrantem, trzeba było być oratorianinem<sup>25</sup>. Przyjęcie do grona ministrantów miało uroczysty charakter, w czasie Mszy św., w obecności rodziców oraz zaproszonych gości. Pierwsze przyjęcie do grona ministrantów odbyło się 28 marca 1937 r. w Niedzielę Wielkanocną. Nowo przyjęci ministranci uczestniczyli w spotkaniach formacyjnych raz w tygodniu. Głównym obowiązkiem ministrantów była posługa liturgiczna podczas nabożeństw odprawianych w kaplicy przy seminarium. Przynależność do Koła Ministrantów była wielkim wyróżnieniem. Ministrantami mogli być tylko wzorowi chłopcy<sup>26</sup>.

Oprócz formacji religijnej prowadzono formację indywidualną, która była personalnym oddziaływaniem na chłopców. Każdy z chłopców miał możliwość osobistej rozmowy z kierownikiem, który oczekiwał ich codziennie od godz. 16.00 do 18.00.

## 8. KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej było stowarzyszeniem Akcji Katolickiej, której celem w Polsce było przywrócenie panowania Chrystusa Króla i Jego Królestwa widzialnego w Kościele Katolickim<sup>27</sup>. Działalność KSMM-u stawiała sobie za cel religijne wychowanie młodego człowieka wspólnie z działalnością oratorium przez: teatr, muzykę, gry ruchome, konkursy, wycieczki do miejsc kultu religijnego. Ks. Nęcek, zachęcany przez księcia metropolitę Ada-

<sup>25</sup> Por. tamże, s. 42.

<sup>26</sup> Por. tamże, t. 2, s. 70.

<sup>27</sup> Por. D. Olszewski, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1982, s. 238.

ma Sapiechę, rozpoczął działalność KSMM-u 26 kwietnia 1937 r.<sup>28</sup>. Kandydaci, którzy chcieli przynależć do KSMM-u przechodzili kilkumiesięczne przeszkolenie, w czasie którego zapoznawali się z celami i metodami Akcji Katolickiej. Szkolenie kończyło się egzaminem, po którym składali oni uroczyste przyrzeczenie i byli przyjmowani do KSMM-u<sup>29</sup>. Opiekunem był ks. Nęcek, a pomagał mu Stanisław Miklaszewski, wychowanek oratorium, który został wcześniej przygotowany przez diecezjalny zarząd, na kursach instruktorskich. Spotkania formacyjne prowadzili studenci teologii.

Pierwsze przyjęcie do KSMM-u odbyło się w kościele parafialnym na Dębnikach 26 czerwca 1938 r. Do KSMM-u należało około 30 chłopców. Oratorium zrzeszeni w KSMM-mie brali udział w imprezach diecezjalnych i krajowych, organizowanych przez Akcję Katolicką, takich jak: zlot KSMM-u w Rakowicach 29 maja 1938 r.<sup>30</sup> oraz w Ogólnopolskim Zlocie Młodzieży w Częstochowie 24–25 września 1938 r.

## 9. DZIAŁALNOŚĆ KULTURALNO-SPORTOWA

Jednym z głównych celów oratorium Jezusa Młodzieńca, było zapewnić chłopcom integralnego dojrzewania, przez rozwijanie zainteresowań kulturalnych, artystycznych i rozrywkowych. Organizowano pogadanki, wycieczki oraz częste wyjścia do kina i teatru. W pierwszym roku istnienia oratorium wprowadzono pogadankę na temat dobrego wychowania. W czasie spotkań poruszano wiele zagadnień z życia osobistego, sprawy estetyki, higieny, ubioru i sposobu zachowania w różnych miejscach. Praktyki uczyły chłopców, jak być człowiekiem kulturalnym. Spotkania odbywały się raz w tygodniu i trwały 45 minut. Uczestnictwo w nich było obowiązkowe. Spotkania prowadzili studenci teologii i były one dostosowane do grup wiekowych<sup>31</sup>.

Oratorium Jezusa Młodzieńca, zachowując tradycję ks. Bosko, od pierwszych chwil swego istnienia uczyło chłopców śpiewu. Z inicjatywy kl. Józefa Wanatowicza powstał w 1936 r. chór oratoryjny. Chłopcy występowali nie tylko w czasie własnych uroczystości, nabożeństw i akademii, ale razem z chórem seminaryjnym śpiewali także na Dębnikach. Oratorium miało orkiestrę, która działała dość prężnie. Zajęcia muzyczne prowadzili studenci teologii. Prowadzona była również działalność teatralna. Z początku chłopcy recytowali wiersze na różnego rodzaju akademiach<sup>32</sup>, później były przygotowywane i odgrywane krótkie, pełne humoru scenki teatralne. Prawdziwym występem teatralnym, było wystawienie w 1938 r. *Jasełek*,

<sup>28</sup> Por. KRN, t. 1, s. 33–155.

<sup>29</sup> Por. tamże, t. 2, s. 13–15.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 56–101.

<sup>31</sup> Por. J. Grabowski, *Wspomnienia*, s. 1–3.

<sup>32</sup> Por. KRN, t. 1, s. 2–70.

w którym wzięli udział studenci i około 50 chłopców. *Jaselka* zainicjowały praktykę wystawiania następnych sztuk teatralnych. Trudnością w realizowaniu tej inicjatywy był brak odpowiednio dużej sali. Rozpoczętą budowę sali teatralnej w 1939 r. przerwały działania wojenne<sup>33</sup>. Teatr cieszył się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród chłopców, ale także wśród mieszkańców Dębnik i Krakowa<sup>34</sup>.

Dużą atrakcją dla chłopców, były filmy wyświetlane w salkach oratoryjnych. Organizowano również wyjścia do kin krakowskich. Filmy najczęściej były o tematyce religijnej, oświatowej i dokumentalnej<sup>35</sup>. W oratorium była biblioteka, której księgozbiór w większości obejmował tematykę młodzieżową. Chłopcy chętnie czytali żywoty świętych. Biblioteka dysponowała dużym zbiorem czasopism. Niektóre redakcje bezpłatnie przysyłały swoje czasopisma<sup>36</sup>. W oratorium chłopcy mieli do dyspozycji świetlicę, w której mogli spędzić wolny czas na wartościowej i miłej rozrywce. Była możliwość korzystania z dużej ilości gier, jakie posiadało oratorium. Po za tym, organizowane były liczne konkursy i zabawy. Do świetlicy przychodziło codziennie od 80 do 100 chłopców<sup>37</sup>.

W działalności kulturalnej należy zwrócić szczególną uwagę na licznie organizowane kolonie i wycieczki. Dawały one chłopcom nie tylko możliwość wypoczynku i rozrywki, ale przyczyniały się do poznania geografii i historii ojczyzny<sup>38</sup>.

W procesie wychowawczym dużą rolę odgrywało wychowanie fizyczne, które oddziałuje na całą osobowość człowieka. Piłka nożna, siatkówka, koszykówka i gry zespołowe cieszyły się wielkim powodzeniem<sup>39</sup>. Zakładano drużyny sportowe, które stanowiły dla chłopców dużą atrakcję i przyczyniały się do tego, że chłopcy chętnie uczęszczali do oratorium<sup>40</sup>.

Zajęcia rekreacyjno-sportowe były prowadzone w oratorium Jezusa Młodzieńca od samego początku istnienia. Koło Sportowe o nazwie „Oratorium” powstało 10 lutego 1937 r. Regulamin opracował kl. J. Czarnecki. Sekcja piłkarska składała się z kilku drużyn, do których należeli wszyscy chłopcy z oratorium. Istniała również sekcja tenisa stołowego, w której członkowie zdobywali liczne nagrody. W ogólnopolskich zawodach 6 listopada 1938 r. zdobyli puchar. Ukończona budowa boiska do koszykówki w 1937 r. dała możliwość utworzenia kolejnej jej sekcji<sup>41</sup>.

---

<sup>33</sup> Por. tamże, t. 2, s. 77–78.

<sup>34</sup> Por. J. Grabowski, *Wspomnienia*, s. 3.

<sup>35</sup> Por. KRN, t. 3, s. 6–13.

<sup>36</sup> Por. tamże, s. 13.

<sup>37</sup> Por. ASIK, *Sprawozdanie z działalności oratorium do Salezjańskiego Inspektoratu*.

<sup>38</sup> Por. KRN, t. 2, s. 12–138.

<sup>39</sup> Por. J. Grabowski, *Wspomnienia*, s. 3

<sup>40</sup> Por. KRN, t. 2, s. 2.

<sup>41</sup> Por. tamże, s. 1–14.

W okresie zimowym klub przygotowywał lodowisko, z którego mogła korzystać młodzież z poza oratorium. Organizowane były również kursy narciarskie<sup>42</sup>. W ciągu całego roku odbywały się zawody i turnieje sportowe, przeważnie w niedzielę po południu. Piłkarskie drużyny klubu „Oratorium” zaliczane były w Krakowie do najlepszych drużyn młodzieżowych. Organizowane były dni sportu w oratorium. Miały one charakter festynu dla mieszkańców Krakowa. W czasie zawodów sportowych organizowano jednocześnie gry i zabawy dla dzieci oraz konkursy i występy sprawnościowe. Taka forma sportu cieszyła się ogromnym powodzeniem<sup>43</sup>.

W listopadzie 1936 r., a więc już na samym początku istnienia oratorium, przystąpiono do zorganizowania oratoryjnej drużyny harcerskiej. Założycielem był ks. Józef Nęcek, który w latach 1919–20 sam był harcerzem i znana mu była metoda wychowawcza harcerstwa, postanowił ją wprowadzić do oratorium. Miała ona duży wpływ na integralny rozwój wychowanków<sup>44</sup>.

22 listopada 1936 r. swoją działalność rozpoczęła IX Drużyna Hufca Podgórskiego w Krakowie. Za patrona obrała hetmana S. Żółkiewskiego, podkreślając tym miłość do ojczyzny. Początkowo drużyna liczyła dwa zastępy, a w późniejszym czasie wzrosła do liczby czterech drużyn. Przewodnią myślą drużyny były słowa kardynała A. Hłonda: „aby być rycerzem, mężnym sercem, czystym duszą, a w czynie wspaniałym. Aby czuwać nad Polską nad jej duszą i ołtarzami”<sup>45</sup>. Drużyna oratoryjna realizowała program opracowany przez kierownictwo ZHP, a wizytacje przeprowadzał hufcowy hm. Tadeusz Mitera.

Każdy z członków drużyny miał obowiązek uczestniczyć w zbiórkach raz w tygodniu. Harcerze brali czynny udział w życiu oratoryjnym. W czasie wakacji organizowane były dla nich obozy wakacyjne<sup>46</sup>: w Krzyżowej w 1937 r.; Zawoi w 1938 r.<sup>47</sup>; Jaworzynce w 1939 r.<sup>48</sup>. W ciągu roku brali udział w biwakach i licznych wycieczkach. Drużyna ZHP przyniosła znaczące owoce wychowawcze, gdyż wzrosła wśród chłopców dyscyplina i gorliwość w pracy nad sobą<sup>49</sup>.

Działalność kulturalna oratorium w cały swoim wymiarze opierała się na pedagogice ks. Bosko i była odpowiednia dla każdej grupy wychowanków: dobrych i złych, biednych i bogatych. Wszelkie zabiegi wychowawcze opierały się na rozwadze, mądrości, umiarze i realizmie.

---

<sup>42</sup> Por. KRN, t. 1, s. 54.

<sup>43</sup> Por. tamże, t. 2, s. 24–90.

<sup>44</sup> Por. ASIK, J. Nęcek, *Wspomnienia o pracy w oratorium*.

<sup>45</sup> KRN, t. 1, s. 33.

<sup>46</sup> Por. J. Grabowski, *Wspomnienia*, s. 1.

<sup>47</sup> Por. KRN, t. 2, s. 111.

<sup>48</sup> Por. KRN, t. 3, s. 39.

<sup>49</sup> Por. J. Grabowski, *Wspomnienia*, s. 1.

## 10. ZAKOŃCZENIE

Niniejsze opracowanie ukazuje realizację założeń księdza Bosko w konkretnym polskim środowisku, które w okresie wojennym nie było takie łatwe. Oratorium Jezusa Młodzieńca w Krakowie mimo trudnych warunków było środowiskiem, które rozwijało się szybko i dynamicznie. Oratorium, rozpoczynając swoją działalność, nie miało żadnego zaplecza socjalnego. Dzięki dobrej organizacji i rozważnemu kierownictwu księdza Józefa Nęcka mogło w krótkim czasie zdobyć pomieszczenia, plac do zabaw i gier oraz wyposażenie sportowe. Duchowi synowie księdza Bosko poprzez swoją pracę pełną dynamizmu i ofiarności, starali się objąć wszystkie dziedziny życia i poziomu chłopców przychodzących na do oratorium na Łosiówce. Pomimo trudnych warunków, w jakich przyszło im pracować, pokazali, że zawsze można pozostać wiernym ks. Bosko.

Okres działalności salezjanów w Polsce w latach 1939–45 był czasem naczynym ofiarą i cierpieniem, gdyż w tym czasie wielu salezjanów oddało życie w obozach koncentracyjnych. Ukazanie działalności Oratorium Jezusa Młodzieńca w Krakowie na Łosiówce niech będzie wzorem i przykładem pracy z młodzieżą oraz inspiracją do dalszego poszukiwania i przekazywania historii naszego zgromadzenia w ostatnim stuleciu na podłożu wychowawczym, pedagogicznym i duszpasterskim.

THE ESTABLISHMENT OF THE YOUNG JESUS ORATORY  
IN KRAKÓW–ŁOSIÓWKA AND ITS ACTIVITIES IN THE YEARS 1939–1945

Summary

The first Salesian oratory was established in Poland in Przemyśl in 1907 as a typical form of education for young men. In 1936 another oratory was founded at the Salesian seminary in Kraków. Thanks to the good organizing skills and prudent leadership of Fr. Józef Nęcki it was soon fitted with rooms, playgrounds, playing fields, and sports facilities. The oratory provided young people with religious life, cultural and physical education, tuition, and material help. Religious life in the oratory was based on catechesis, liturgy, and prayer. An association of altar servers was founded, as well as the Catholic Association of Male Youth. Talks were given on good manners, and hygienic and esthetic issues; trips were frequently organized to movies and theaters. The oratory relied on material help in the form of gifts on the occasion of holidays and donations of food. The main source of income was the generosity of the Kraków population. The activities of the oratory were paralyzed by the outbreak of World War 2, after which its main purpose was charity and the distribution of extra meals. The cultural activity of the oratory in all its dimensions was based on Fr. Bosco's pedagogy, and was appropriate for every age group.

**Keywords:** Salesians, oratory, Kraków-Łosiówka, pedagogical influence, religious life

**Nota o Autorze:** ks. dr Adam Wiśniewski SDB, wieloletni proboszcz, pedagog i wychowawca młodzieży w ośrodkach salezjańskich; zasłużony dla gminy Środa Śląska oraz honorowy

---

obywatel tego miasta. Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół historii zgromadzenia salezjańskiego na ziemiach polskich.

**Słowa kluczowe:** salezjanie, oratorium, Kraków-Łosiówka, oddziaływanie wychowawcze, życie religijne